Karolina Lustyk
Klasa 6F

„Ludzkość”

Wiosną 1940 roku-
Polak zginął przy Polaka boku.
Haniebnym strzałem w tył głowy-
W dół, prosto w grób masowy.
Stracili życie Polacy, żołnierze
Przez NKWD- w swej krwawej karierze.
Gdy słyszę słowo Katyń …
To widzę rozpacz ludzi,
To słyszę krzyk, który wszystkich budzi,
To zbiera się we mnie złość,
Która wkrada się w me serce jak nieproszony gość,
To czuję okropny ból,
Jakby to mi rozerwało głowę od kul.
Życie ludzkie jest darem,
A to ludobójstwo- koszmarem.
Szanujmy życie, bo każdy ma jedno...
I może w tym tkwi samo sedno?
Gdy słyszę słowo Katyń …
To wierzę w lepsze czasy,
To marzę, by przeszłość była książką fantasy,
To pragnę żyć spokojnie,
To chcę dać innym radości hojnie.
Katyń to dla wszystkich lekcja-
Ludziom o skutkach nienawiści prelekcja.
Po co była ta zbrodnia wojenna?
Niech na zawsze będzie to nauka cenna.
Pamięć zbiorowa- naród jednoczy
Każdy niech teraz przez życie z dobrocią kroczy.
Gdy słyszę słowo Katyń …
To iskrzy się we mnie nadzieja,
Że dzisiejszy świat będzie dobry jak cicha knieja.